

*Ks. Jacenty Mastej*

## **OSOBOWY CHARAKTER OBJAWIONEGO PRZEDMIOTU WIARY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ**

Wydarzenie wiary ma swój początek w objawieniu się Boga człowiekowi. Bóg objawiając się wkracza w naturalny bieg historii w celu nawiązania z człowiekiem zbawczego dialogu. Objawienie zostało rozpoczęte przez dzieło stworzenia, realizowane w Starym Przymierzu, dopełnione w Jezusie Chrystusie i ostatecznie spełni się w spotkaniu człowieka z Bogiem w wieczności<sup>1</sup>.

Boże objawienie nie jest więc tylko pouczeniem o prawdach wiary – co akcentowała teologia przedsoborowa – lecz jest twórczym zaangażowaniem się osobowego Boga w historię człowieka. Bóg chce nawiązać z człowiekiem zbawczy dialog, pragnie z nim wejść w osobowy kontakt. Tym samym treści objawienia nie można ograniczać do teoretycznych prawd, które człowiek ma przyjąć aktem wiary, ale jest nią osobowy Bóg przemawiający do człowieka<sup>2</sup>.

Objawienie starotestamentalne zmierzało do ostatecznego wypełnienia się w osobie Jezusa Chrystusa. Trójosobowy Bóg w najdoskonalszy sposób objawia się bowiem we Wcieleniu Syna. Całe ziemskie życie Jezusa (słowa, czyny, cuda, wydarzenia Paschalne) miało wymiar objawieniowy. Należy zatem przyjąć, że przedmiotem i podmiotem objawienia Bożego jest Jezus Chrystus w pełni swojego Bóstwa i człowieczeństwa. Podkreśla to teologia współczesna, która zwraca uwagę, że objawienie Boże jest chrystocen-

---

<sup>1</sup> B. Przybylski, *Objawienie Boże w literaturze współczesnej*, AK 61(1969), z. 3, s. 467 n.

<sup>2</sup> F. Dziasek, *Struktura objawienia w ujęciu nowoczesnych teologów*, w: *Pod tchnieniem Ducha Świętego. Współczesna myśl teologiczna*, red. M. Finke, Poznań – Warszawa – Lublin 1964, s. 255 n.

tryczne, ma charakter historyczny i personalistyczny<sup>3</sup>. Niewątpliwie podjęta w niniejszym artykule prezentacja objawienia pod kątem jego personalności wskazuje również na jego chrystocentryzm i historyczność, a co za tym idzie ukazuje także jego charakter soteryczny.

Już w tym miejscu trzeba zapytać o relacje między objawieniem Bożym a przedmiotem wiary chrześcijańskiej. Czy przedmiot wiary chrześcijańskiej jest tożsamy z przedmiotem objawienia Bożego? Idąc za myślą współczesnych polskich teologów: E. Kopcia, M. Nalepy, M. Ruseckiego i innych należy przyjąć, że przedmiot wiary chrześcijańskiej utożsamia się z przedmiotem objawienia<sup>4</sup>. Podkreślić jednak należy, że chodzi o objawienie rozumiane totalnie, zarówno w aspekcie podmiotowym, przedmiotowym, łącznie z jego celem i formami objawienia<sup>5</sup>. Pierwszorzędnym przedmiotem wiary nie są, wyrażone w abstrakcyjnych formułach prawdy objawione przez Boga, ale Osobowy Trójjedyny Bóg, objawiający się w Chrystusie<sup>6</sup>. Trzeba zatem przyjąć, że przedmiot wiary jest objawiony przez Boga, oraz że ma on charakter osobowy, gdyż jest nim osoba Boża, dająca o sobie świadectwo w znakach<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność według René Latourelle'a*, Lublin 1996, s. 27-131; E. Kopeć, *Pojęcie i przekazywanie objawienia w nauce Soboru Watykańskiego II*, RTK 14(1967), z. 2, s. 22-27; tenże, *Pojęcie objawienia Bożego*, w: *Dogmatyka katolicka. Tom wstępny*, red. W. Granat, Lublin 1965, s. 104-114; tenże, *Teologia fundamentalna*, Lublin 1976<sup>3</sup>, s. 53-63; P. Socha, *Historiozbawcza koncepcja objawienia*, AK 64(1972), z. 1-2, s. 79-89.

<sup>4</sup> E. Kopeć, M. Nalepa, *Osobowy przedmiot wiary chrześcijańskiej*, w: *Tajemnica człowieka. Wokół osoby i myśli ks. Wincentego Granata*, red. Cz. S. Bartnik, W. Hryniewicz, S.C. Napiórkowski, A. Nossol, W. Słomka, Lublin 1985, s. 201-219; M. Nalepa, *Zagadnienie przedmiotu wiary u A. Brunnera*, RTK 13(1966), z. 2, s. 45-55; M. Rusecki, *Bóg objawiający się w dziejach*, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, red. M. Rusecki, E. Pudełko, Lublin 1995, s. 21.

<sup>5</sup> M. Rusecki, *Elementy personalistycznej teologii fundamentalnej w ujęciu Edwarda Kopcia*, RTK 32(1985), z. 2, s. 28-31; tenże, *Objawienie Boże wezwaniem do zbawczego dialogu*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, red. M. Rusecki, Lublin 1992, s. 52-55; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 55-88.

<sup>6</sup> E. Kopeć, M. Nalepa, *Osobowy przedmiot wiary*, s. 217; E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 106-109; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 56 n; tenże, *Znaczenie personalistycznej koncepcji wiary dla apologetyki współczesnej*, RTK 11(1964), z. 2, s. 12; M. Rusecki, *Elementy personalistycznej teologii*, s. 29 n; S. Welenc, *Rozwój wiary a katolickość objawienia według H. de Lubaca*, STV 18(1980), nr 1, s. 62 n; B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia w apologetyce współczesnej*, RTK 11(1964), z. 2, s. 29.

<sup>7</sup> M. Rusecki, *Ewolucja funkcji motywacyjnej cudu w genezie aktu wiary*, RTK 33(1986), z. 2, s. 106.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie osobowego charakteru objawionego przedmiotu wiary chrześcijańskiej w świetle polskojęzycznej posoborowej literatury teologicznej. W części pierwszej omówiony zostanie podmiot objawienia. Część druga dotyczy będzie przedmiotu Bożej rewelacji. W części ostatniej zostanie zwrócona uwaga na formy objawienia Bożego. Powyższe zagadnienia zostaną opracowane w aspekcie ich personalnego charakteru.

## 1. Podmiot objawienia Bożego

Objawienie jest dziełem Boga – Osoby. Objawiający się człowiekowi Bóg nie jest bezosobową siłą kosmiczną czy abstrakcyjnym źródłem wszelkiego bytu, ale konkretną i żywą osobą. Tylko w odniesieniu do Boga możemy bowiem mówić o osobie w znaczeniu absolutnym, pełnym i właściwym, gdyż osoba Boża jest w sensie ontologicznym i teologicznym osobą pierwszą<sup>8</sup>.

Już na wstępie, za W. Granatem, należy przyjąć istnienie zasadniczych różnic w rozumieniu osoby Bożej i ludzkiej<sup>9</sup>. W Bogu trzy osoby mają jedną naturę, podczas gdy każda osoba ludzka posiada swoją odrębną naturę. Osoby Trójcy są doskonałe, zaś człowiek podlega prawom czasu i przestrzeni, może się rozwijać. Osoby Boskie istnieją we wzajemnej pełnej i doskonałej relacji względem siebie. Tak doskonałej relacji brak jest w przypadku osób ludzkich. Troiść osób tworzy komunie życia Bożego, skierowaną na pozostałe osoby Boskie, otwartą na człowieka i świat. W pojęciu osoby Boskiej zawarty jest element wyjścia z siebie. Choć bytują razem, każda z nich jest samoistna i niezależna, każda posiada chwałę, szczęście i pełnię bytu, to jednak nie czyni żadnej z nich pełną samej siebie bez wspólnoty z pozostałymi osobami<sup>10</sup>. Osoby Boże nie tylko znajdują się w dialogu, ale one są nieustannym dialogiem<sup>11</sup>. Ojciec istnieje dla Syna, Syn istnieje dzięki Ojcu, dla Niego i z Nim; razem zaś realizują swą miłość w Duchu Świętym<sup>12</sup>. Ten nieprzerwany, Boski dialog miłości obejmuje nie tylko relacje

<sup>8</sup> Cz. S. Bartnik, „Osoba” w *Trójcy Świętej*, CT 53(1983), fasc. 2, s. 19; M. Rusecki, *Bóg objawiający się w dziełach*, AK 84(1992), z. 3, s. 450.

<sup>9</sup> *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. 1, Lublin 1972, s. 364-365; tenże, *Dogmatyka katolicka. Synteza*, Lublin 1964, s. 113-114.

<sup>10</sup> W. Hryniewicz, *Pascha Chrystusa w dziejach człowieka i wszechświata*, Lublin 1991, s. 69-71.

<sup>11</sup> W. Kasper, *Bóg Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1996, s. 359-360.

<sup>12</sup> Cz. S. Bartnik, *Personalistyczny zarys teologii katolickiej*, RT 40(1993), z. 2, s. 108.

wewnątrz Trójcy, lecz jest skierowany do człowieka, a uwidacznia się w objawieniu i zbawieniu człowieka<sup>13</sup>. Objawienie jest zatem dziełem Boga – Osoby, będącego zarazem wspólnotą osób. Ojciec, Syn i Duch Święty działają w sposób sobie właściwy, tworząc jedną zasadę objawienia.

Wśród teologów panuje zgodność co do tego, że wszystkie osoby Trójcy Świętej, udzielając nam objawienia, odsłaniają wzajemnie siebie i ukazują człowiekowi misterium swojego życia<sup>14</sup>. Takie rozumienie objawienia jest związane z misjami osób Bożych i z ich wzajemnym przenikaniem się. Przypisując konkretne działania poszczególnym osobom Bożym trzeba pamiętać, że wszelkie działania Boże na zewnątrz (w odróżnieniu od wewnątrztrynitarnych pochodzeń) są wspólne całej Trójcy Osób Bożych<sup>15</sup>. Objawienie ma zatem charakter międzyosobowej relacji o charakterze dialogicznym. Dialog ten rozpoczyna się oraz trwa między osobami Trójcy Świętej i rozciąga się na relacje zachodzące między osobowym Bogiem a człowiekiem.

Podstawową cechą osoby jest wolność w działaniu. Ten przymiot objawiającego się Boga akcentuje Konstytucja *Dei Verbum* (nr 2 i 3) oraz podejmujący jej myśl *Katechizm Kościoła Katolickiego* (nr 52). Teologia ukazuje objawienie Boże jako akt osoby zupełnie wolnej i niczym nie zdeterminowanej<sup>16</sup>. Ten Boży akt wypływa z Bożej miłości i dobroci względem ludzi. Bóg, będąc wolnością absolutną i uosobioną, stwarza świat i człowieka oraz podejmuje z nim dialog; w wolności rozpoczyna objawienie i w wolności je realizuje. To On decyduje kiedy i komu się objawi oraz sam wybiera sposób dokonania objawienia. Trzeba jednak zaznaczyć, że

<sup>13</sup> S.C. Napiórkowski, *Trynitarno-zbawcze działanie Boga według współczesnej teologii*, w: *Aby poznać Boga i człowieka. Część pierwsza. O Bogu dziś*, red. B. Bejze, Warszawa 1974, s. 217-225.

<sup>14</sup> B. Przybylski, *Objawienie Boże*, s. 469; B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 26.

<sup>15</sup> S.C. Napiórkowski, *Bóg*. VI. W teologii systematycznej. E. *Reinterpretacja trynitarnego działania zbawczego*, EK, t. 2, kol. 959-962; S.J. Stasiak, R. Zawila, *ABC teologii dogmatycznej*, Wrocław 1993, s. 211.

<sup>16</sup> M. Rusecki, *Bóg objawiający się w dziejach*, s. 22; W. Dudek, *Objawienie Boże w ujęciu Konstytucji „Dei Verbum”*, AK 61(1969), z. 3, s. 358-361; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 62-63; B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 26; E. Florkowski, *Objawienie Boże według Konstytucji „Dei Verbum”*, w: *Idee przewodnie soborowej Konstytucji o Bożym objawieniu*, red. K. Wojtyła, S. Grzybek, E. Florkowski, W. Gnutek, J. Homerski, J. Kudasiewicz, W. Smereka, A. Kubiś, Kraków 1968, s. 34; M. Schmaus, *Wiara Kościoła. Dogmatyka podręczna*, t. 1, *Objawienie – inicjatywa Boża oczekująca odpowiedzi człowieka: wiary*, Gdańsk – Oliwa 1989, s. 17 n.

objawienie, mając swój początek w wolnym akcie Boga, nie jest należne człowiekowi. Wykracza ono bowiem poza naturę człowieka i należy do nadnaturalnego porządku łaski. Teologia zwraca więc uwagę na darmowość i łaskawość udzielania się Boga ludziom<sup>17</sup>. Objawienie jako zbawczy czyn Boga jest darem, w którym On, wolny w działaniu, daje się poznać ludziom. Człowiek więc nie może domagać się objawienia, zasłużyć na nie, ani sam o własnych siłach odkrywać Boga<sup>18</sup>.

Personalny charakter podmiotu objawienia należy dostrzec już w objawieniu kosmicznym, czyli w ukazaniu się Boga w stworzeniach i przez stworzenia<sup>19</sup>. Objawienie się Boga przez dzieła ma więc swój początek w stworzeniu świata i człowieka, a ściślej w momencie odczytania go jako takie przez człowieka. Przez stworzenie świata Bóg odsłonił siebie i w nim się wyraził<sup>20</sup>. Świat jest zatem epifanem Boga. Jahwe daje się poznać wszystkim ludziom w swym dziele stwórczym. Zaznaczyć trzeba, że biblijny opis stworzenia ukazuje Boga w Jego dziele, wskazuje na świat, który pochodzi bezpośrednio od Niego i nosi w sobie obraz Stwórcy. Teksty biblijne (np. Mdr 13,1-9; Rz 1,19-20; Dz 14,15-17 i 17,8) mówią także o możliwości poznania Boga z dzieł stworzonych. Poprzez otaczający go świat Bóg przemawia do człowieka wzywając go do odczytania Jego „mowy” i wejścia z Nim w osobowy kontakt. Człowiek, odczytując znaki za-

<sup>17</sup> Innego zdania jest J. Cuda, który podkreśla, że darem nienależnym człowiekowi jest samo zaistnienie człowieka. Natomiast historyczna przemowa (objawienie) jest należne człowiekowi z jego „natury”. Zob. *Odkupienie kontynuacją stwórczego dialogu*, w: *Od wszechświata stworzonego do człowieka odkupionego*, red. R. Rak, Katowice 1996, s. 127-130.

<sup>18</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 52; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 63; E. Florowski, *Objawienie Boże*, s. 34.

<sup>19</sup> M. Rusecki poddaje krytyce używane w dawnej apologetyce (zdarza się, że i w obecnej teologii. Zob. np. J. Buxakowski, *Objawienie i wiara. Teologia prawd wiary*, t. 2, Pelplin 1997, s. 11-14; W. Wołyniec, *Objawienie jako „locutio Dei ad homines”*, „Resovia Sacra” 4(1997), nr 4, s. 79-81), określenie „objawienie naturalne” w odróżnieniu od nadprzyrodzonego. Lubelski teolog wyjaśnia, że z Bożym objawieniem zawsze związana jest łaska, gdyż działa On zawsze zgodnie ze swoją naturą, a więc w sposób nadprzyrodzony. Profesor używa więc w swoich publikacjach określenia objawienie kosmiczne lub objawienie przez stworzenia i w stworzeniach. Zob. *Istota i geneza religii*, Lublin – Sandomierz 1997, s. 241-146; tenże, *Objawienie Boże*, s. 50-52; por. R. Łukaszyk, *Objawienie kosmiczne jako pierwszy etap objawienia się Boga*, RTK 24(1977), z. 4, s. 142.

<sup>20</sup> M. Rusecki, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 451; tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, w: *Vivere in Christo. Chrześcijański horyzont moralności*, red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Lublin 1996, s. 413; tenże, *Istota i geneza religii*, s. 209-213.

warte w świecie, może dostrzec w nich Twórcę i nawiązać z Nim kontakt. Znaki kosmosu ukazują bowiem mądrość, moc, dobroć i miłość Stwórcy. Zaznaczyć także trzeba, że objawienie się Boga w akcie stwórczym posiada charakter Chrystusowy<sup>21</sup>. Syn Boży wraz z Ojcem i Duchem uczestniczył w akcie stwórczym, wszystko więc zostało w Nim stworzone i w Nim wszystko ma istnienie (Kol 1,15-17). Także człowiek jest epifanem Boga<sup>22</sup>. Człowiek został przez Boga powołany do życia i nosi w sobie obraz i podobieństwo Stwórcy. Szczególnym miejscem spotkania człowieka z Bogiem jest sumienie, przez które Bóg przemawia do człowieka.

Stworzenie nie jest jednak jedynym znakiem Bożego działania w świecie. Biblijna literatura mądrościowa podkreśla także fakt opieki Jahwe nad stworzonym światem i człowiekiem. Prorocy wskazując na niezwykle interwencje Boga w dziejach narodu wybranego, mówią o Jego potędze, mądrości, mocy, dobroci, miłości i miłosierdziu<sup>23</sup>. Biblijne i teologiczne ukazanie opatrności Jahwe wskazuje na personalne rozumienie Jego istnienia i istoty. Tylko bowiem osoba jest zdolna do rozumnej troski i opieki.

Bóg wkracza w ludzką historię, aby w niej i przez nią realizować zbawczy plan. Przez zbawcze wydarzenia Bóg przemawia do człowieka, daje się poznać i wzywa człowieka do przyjęcia Bożego objawienia. Boże spotkanie z człowiekiem dokonuje się przy udziale znaków dostosowanych do ludzkiej percepcji. E. Kopeć zwraca uwagę, że fakty historyczne stają się znakami objawienia dopiero wówczas, gdy poprzez słowo Bóg oznajmia swoje działanie<sup>24</sup>. Słowo wyjaśnia cel Bożego wkroczenia w historię. Objawienie i jego interpretacja dokonują się w wybranej przez Boga wspólnocie historyczno-religijnej. A ponieważ tylko osoba może rozumnie, czynnie i twórczo brać udział w tworzeniu historii, dlatego działania te wyraźnie wskazują na personalny charakter Objawiciela<sup>25</sup>. M. Rusecki dostrzega potrójną rolę Bożych czynów: rewelatywną, uwierzytelniającą oraz zapowiadającą<sup>26</sup>. Zagadnienie to zostanie szerzej potraktowane przy omawianiu form realizacji Bożego objawienia. Jednak już w tym miejscu należy przyjąć, że naród Izraelski zarówno w dziełach stworzonych, jak również w wydarzeniach

<sup>21</sup> Tenże, *Istota i geneza religii*, s. 211.

<sup>22</sup> Tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 451; tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 413.

<sup>23</sup> Tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 451 n.

<sup>24</sup> *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 106; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 53.

<sup>25</sup> M. Rusecki, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 22.

<sup>26</sup> Tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 413-414; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 451-452.

historycznych dostrzegają działanie osobowego Boga<sup>27</sup>. Jahwe, będąc Bogiem żywym i aktywnie działającym, realizuje plan zbawienia. Termin „plan” również wskazuje na osobowego Boga, gdyż oznacza akt woli istoty żywej, rozumnej i wolnej w działaniu<sup>28</sup>. Jahwe realizując swój plan, objawia się w historii i przez historię w określonym przez siebie miejscu i czasie<sup>29</sup>. Bóg, który jest bezpośrednim sprawcą wydarzeń historycznych, nadaje im wymiar rewelacyjny. On sam poprzez wydarzenia historyczne, które rozkładają się w czasie, ukazuje siebie i swą zbawczą wolę. Nadaje historii kierunek i sens, dokonuje jej waloryzacji, gdyż staje się ona miejscem objawieniowego i zbawczego działania Boga. To Boże działanie wzbudza u Żydów doświadczenie szczególnej opieki Jahwe i jest przyjmowane jako obecność wśród nich Boga żywego, bliskiego i osobowego, który zaprasza do dialogu.

Słowa i czyny są uzewnętrznieniem osoby, świadectwem jej rozumnego działania. Tylko osoba może poprzez swoje rozumne działanie wypowiadać siebie, a przez to współtworzyć historię i nią kierować. M. Rusecki wyraża przekonanie, że osobę poznajemy przez słowa i dzieła przez nią dokonane w historii<sup>30</sup>. Odnosi się to także do osoby Bożej, która udziela się człowiekowi w słowach i czynach dokonywanych w historii. Tym samym słowa i czyny dokonane przez Boga świadczą o osobowym charakterze podmiotu objawienia.

Podkreślając personalistyczny charakter słowa należy zaznaczyć, że wyraża ono osobowość rozmówcy. Poprzez słowo człowiek może odkryć swoje wnętrze, wyrazić siebie<sup>31</sup>. Słowo jest więc osobistym wydarzeniem, sposobem wyrażenia się człowieka, formą wypowiedzenia się osoby<sup>32</sup>. Słowo jest też sposobem komunikowania, służy przekazaniu informacji; jest „narzędziem” kontaktów osobowych<sup>33</sup>. Posługując się słowem osoba najpełniej

<sup>27</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 59.

<sup>28</sup> E. Rideau, *Objawienie. Słowo Boże*, Warszawa 1974, s. 58.

<sup>29</sup> Cz. S. Bartnik, *Historia ludzka i Chrystus. Szkic z chrześcijańskiej wizji dziejów*, Katowice 1987, s. 319-324; M. Rusecki, *Istota i geneza religii*, s. 221-226; P. Socha, *Historiozbawcza koncepcja objawienia*, s. 82-89; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 28-42; J. Kudasiewicz, *Historia zbawienia*, w: *Jezus Chrystus*, red. W. Granat, E. Kopeć, Lublin 1982, s. 177-191.

<sup>30</sup> *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 450; tenże, *Bóg objawiający się w dziejach*, s. 22.

<sup>31</sup> S. Moysa, *Słowo zbawienia*, Kraków 1974, s. 14.

<sup>32</sup> J.-P. De Rudder, *Rola słowa w przekazywaniu objawienia*, ConcP 1968, nr 1-10, s. 324-325.

<sup>33</sup> W. Hładowski, *Zarys apologetyki. Analiza chrześcijańskiej refleksji nad wiarygodnością objawienia*, Warszawa 1980, s. 57.

ukazuje siebie innej osobie – objawia jej siebie. Obecność słowa w Bożym objawieniu świadczy o jego wymiarze personalistycznym. W słowie Bóg oznajmia człowiekowi swoje myśli i zamiary, i mocą swego słowa dokonuje zbawienia. Boże słowo ma moc zbawczą, nie tylko oznajmia zbawienie, ale je realizuje; jest słowem i rzeczywistością<sup>34</sup>. Najważniejszą więc funkcją Bożego słowa nie było pouczenie, ale zaoferowanie człowiekowi zbawienia, wezwanie do zbawczego dialogu. Bóg poprzez ludzkie słowo zwraca się do człowieka, darując mu siebie i oczekuje przyjęcia z wiarą i wdzięcznością.

Na osobowy charakter podmiotu objawienia wskazuje również fakt manifestowania się Boga i wzywania Go w ramach przymierza. W Biblii odnajdujemy opisy przymierza zawartego przez Boga z Noem (Rdz 9,1-17), z Abrahamem (Rdz 15,7-21), z Mojżeszem (Wj 24,1-9; 34,1-35), z Dawidem (2 Sm 7). Księga Liczb mówi o zawarciu tzw. przymierza kapłańskiego (Lb 18,19). Jahwe w Starym Testamencie zapowiada także zawarcie nowego przymierza (Jr 31,33-37; Ez 16,60; 36,22-28), które wypełniło się w osobie Jezusa (Mt 26,26-30; Mk 14,22-25; Łk 22,19 n; 1 Kor 11,23-26). Inicjatywa zawarcia przymierza należy do samego Boga. Jahwe zawiera przymierze w zupełnej wolności<sup>35</sup>. To On sam zwraca się do wybranego przez siebie partnera i zwraca z nim umowę prawną. Przestrzeganie warunków przymierza daje udział w Bożych obietnicach. Bóg stanowiąc stronę w zawartym przymierzu traktowany jest jak byt osobowy. Zgodnie bowiem z obowiązującą w Izraelu prawną koncepcją przymierza tylko osoba mogła stanowić stronę w zawieranej umowie<sup>36</sup>. Jahwe, będąc jedną ze stron układu, jest także gwarantem i opiekunem przymierza. On wychodzi z inicjatywą zawarcia umowy i On zapewnia dotrzymanie jej warunków. W Starym Testamencie centralne znaczenie posiada przymierze zawarte na Synaju. Pan Bóg z miłości do Izraela, bez Jego zasług, wybiera naród, aby doprowadzić ludzi do życia w jedności z Nim. Na mocy zawartego przymierza Jahwe stał się Bogiem wybranego narodu, a Izrael ludem Jahwe. Przez po-

<sup>34</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 96; J.-P. De Rudder, *Rola słowa*, s. 327.

<sup>35</sup> H. Seweryniak, *Fundamentalne cechy objawienia biblijnego*, „*Studia Płockie*” 19-20 (1991-1992), s. 11.

<sup>36</sup> K. Pauritsch, *Przymierze*, w: *Praktyczny Słownik Biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1994, kol. 1089; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 61; J. Kudasiewicz, *Przymierze*, w: ST, t. 2, red. A. Zuberbier, Katowice 1989, s. 170; J. Giblet, P. Grelot, *Przymierze*, w: STB, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1990, s. 825; A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, Katowice 1985, s. 12-13.

wołanie i wybór, potwierdzony zawartą umową, Bóg stworzył przed Izraelem nową, objawioną i w pełni osobową rzeczywistość<sup>37</sup>.

Doniosłe znaczenie ma również fakt, że objawiający się człowiekowi Bóg ma swoje imię. W języku biblijnym imię wyraża osobę, określa jej tożsamość; jest synonimem osoby i jej „częścią”<sup>38</sup>. Posiadanie imienia oznaczało faktyczne istnienie, wskazywało na pełnioną rolę. Bóg objawiając ludziom swoje imię pozwala im wzywać siebie i lepiej ukazuje im swą obecność<sup>39</sup>. Imię Boga wskazuje więc na osobowy charakter podmiotu objawienia. Nie bez znaczenia jest również to, że to Bóg objawia ludziom swoje imię. Nadanie bowiem Bogu imienia przez naród oznaczałoby, że człowiek ma nad Bogiem przewagę, że posiada nad Nim panowanie. Skoro jednak Jahwe dobrowolnie daje się poznać, stopniowo odsłania swoje istnienie i osobowe cechy, także swoje imię, tym samym ukazuje, że Izrael nie może nad Nim dominować, choć może Go wzywać i być z Nim w kontakcie. Konieczne wydaje się dopowiedzenie, że dopiero Jezus Chrystus w pełni objawił Ojca i On jest doskonałym interpretatorem Bożego imienia<sup>40</sup>.

Również wiele semickich określeń użytych w Biblii, wskazuje na osobowe istnienie Boga<sup>41</sup>. Pismo św. mówi, że Bóg posiada „serce” (Rdz 6,6; 1 Sm 13,14; Jr 3,15; Ps 33,11 i in.) i „oblicze” (Wj 33,14.20; Hi 1,12; Ps 31,31; 80,17). W antropologii biblijnej serce jest siedliskiem uczuć, miejscem podejmowania świadomych, rozumnych i wolnych decyzji. Oblicze Boga, choć niewidoczne przebywa pośród narodu żydowskiego. Oblicze Jahwe jest święte, pełne sprawiedliwości i dobroci. L. Stachowiak zwraca uwagę na sposób przedstawiania Boga przez tradycję jahwistyczną, która odnosi do Niego przymioty ludzkie: żal, radość, smutek, gniew, żarliwość, gwałtowność, przebaczącą miłość i inne<sup>42</sup>. Niewątpliwie dla Izraela Jahwe

<sup>37</sup> R. Guardini, *Objawienie. Natura i formy objawienia*, Warszawa 1957, s. 83-86; H. Seweryniak, *Fundamentalne cechy objawienia*, s. 11.

<sup>38</sup> M. Rusecki, *Imię Boga „Ja jestem”*, ComP 14(1994), nr 1, s. 4; A. Bartoszek, *Znaczenie imienia na starożytnym Bliskim Wschodzie*, ComP 14(1994), nr 1, s. 22; H. Carelles, *Imię. Stary Testament*, w: STB, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1990, s. 322; T. Hanelt, *Imię*, w: *Katolicyzm A – Z*, red. Z. Pawlak, Łódź 1989<sup>3</sup>, s. 179.

<sup>39</sup> J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 91.

<sup>40</sup> M. Rusecki, *Imię Boga*, s. 10-13; A. Bartoszek, *Imię Jahwe w Izraelu*, ComP 14(1994), nr 1, s. 45-48.

<sup>41</sup> B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 26.

<sup>42</sup> *Bóg w pismach starotestamentalnych i literaturze międzytestamentalnej*, w: *Aby poznać Boga i człowieka. Część pierwsza. O Bogu dziś*, red. B. Bejze, Warszawa 1974, s. 163.

jest Bogiem osobowym. Wskazują na to przypisywane Mu przymioty oraz używane określenia. Takie samo znaczenie mają starotestamentalne antropomorfizmy i antropopatyzmy, które mówią o życiu wewnętrznym Boga przez analogię do ludzkich cech psychicznych czy fizycznych<sup>43</sup>. Stary Testament nazywa Go Ojcem. Jahwe jest więc Ojcem narodu izraelskiego (Wj 4,4. 22 n.; Pwt 8,5: 32,6; Jr 31,9; Oz 11,1; Iz 64,4; Jr 31,9; Ml 1,6; 2,10; i in.), Ojcem królów (2 Sm 7,14; Ps 89,27), Ojcem sierot, bogobojnych i sprawiedliwych (Ps 68,6; 103,13; Mdr 2,16). Naród doświadczając opieki Jahwe, widząc Jego potęgę w działaniu, używa na określenie Boga słów: „Pan”, „Władca”, „Wojownik”, „Król”, „Kapłan”, „Sługa”, „Święty”, „Sprawiedliwy”, „Kochający”, które wyrażają osobowość Boga<sup>44</sup>.

Na personalny charakter podmiotu objawienia wskazują także rozumność i mądrość Dawcy objawienia. Osobowy Bóg posiada doskonałą wiedzę i nieograniczony rozum, działa w świecie zgodnie ze swym nieskończonym mądrym planem<sup>45</sup>. Powyższe przymioty osobowe można dostrzec zarówno w ekonomii objawienia, jak też w historii objawienia. Bóg jak mądry Pedagog dobiera rodzaje, formy, środki i treść objawienia do aktualnych percepcyjnych możliwości adresata. Zwrócić też trzeba uwagę na mocno akcentowany przez teologię przedsoborową noetyczny aspekt objawienia. Doskonałość doktryny i orędzia skierowanego do intelektu ludzkiego wskazuje na racjonalną i osobową Przyczynę objawienia<sup>46</sup>. Także permanentny i stopniowy charakter objawiania się świadczy o mądrości Objawiciela<sup>47</sup>. Objawienie nie dokonało się bowiem przez jedno wydarzenie, ale jawi się jako proces ciągły, dynamiczny i zawsze aktualnie skierowany do człowieka.

Objawienie ma swój początek w Bogu, który jest Miłością. H. Waldenfels dostrzega w objawieniu udzielanie się Boga jako wolnej i osobowej Miłości<sup>48</sup>. Motywem objawienia jest więc miłość Boga do człowieka oraz

<sup>43</sup> B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 26; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 59; T. Chodźdło, *Antropomorfizm. W religii*, EK, t. 1, kol. 702; L. Stachowiak, *Antropomorfizm. W Piśmie świętym*, EK, t. 1, kol. 703; tenże, *Antropopatyzm*, EK, t. 1, kol. 704 n.; A. Zuberbier, *Antropomorfizm*, w: ST, t. 1, red. A. Zuberbier, Katowice 1985, s. 29.

<sup>44</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 61-62.

<sup>45</sup> L. Stachowiak, *Bóg w pismach starotestamentalnych*, s. 161 i 164.

<sup>46</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 64.

<sup>47</sup> S. Welenc, *Rozwój wiary a katolickość objawienia*, s. 56 n.

<sup>48</sup> *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele – dzisiaj. Teologia fundamentalna w kontekście czasów obecnych*, Katowice 1993, s. 168.

chęć nawiązania z nim osobowej relacji miłości. Skoro więc miłość jest cechą przynależną tylko osobie, a myśl teologiczna utożsamia Boga z miłością, należy przyjąć, że ten przymiot także świadczy o personalnym charakterze Objawiciela. Samo objawienie zatem nie tylko ma swój początek w Bogu Miłości, ale trwa dzięki miłości Boga. Najpełniej uwidacznia się to we Wcieleniu i Odkupieniu dokonanym przez Syna Bożego<sup>49</sup>.

Osobowy charakter objawienia ujawnia się w sposób najwyraźniejszy w Nowym Testamencie. W Jezusie Chrystusie, przez misterium Wcielenia, Bóg stał się człowiekiem. M. Rusecki, idąc za *Dei Verbum* (nr 4) zwraca uwagę, że całe życie Jezusa miało wymiar objawieniowy, ludzka natura przyjęta przez Chrystusa stała się widzialnym znakiem Boga. Syn Boży przyjmując ludzkie ciało stał się bowiem Znakiem Boga<sup>50</sup>. Lubelski profesor, zajmując się bliżej cudem jako znakiem Boga, omawia teorię znaku i możliwość jej zastosowania do cudu<sup>51</sup>. Znak w powszechnym rozumieniu ma dwa elementy: widzialny i niewidzialny. Element widzialny znaku jest nośnikiem pewnego komunikatu i do niego odsyła. Mówiąc więc o Jezusie jako Znaku Boga, należy wskazać na Jego ludzką naturę, która stała się niejako nośnikiem bóstwa w historii. Ważne wydaje się także dopowiedzenie, że Jezus jest znakiem nie dlatego, że wskazuje na Boga, odsyła do Niego, ale że sam jawi się jako „uhistoryczniony” Bóg<sup>52</sup>. Znak ten swój początek ma w odwiecznym planie Ojca, zaistniał zaś w pełni czasu, gdy Syn Boży za sprawą Ducha Świętego przyjął z Maryi Dziewicy ludzkie ciało i stał się człowiekiem. Chrystus w ludzkim ciele wszedł w historię świata. Przez przyjęcie ludzkiej natury stał się dla człowieka znakiem niewidzialnego Boga. Posiadając ludzkie ciało Jezus jest widzialny dla ludzi, pozostając nadal niewidzialnym Bogiem. Całe Jego życie ziemskie jest znakiem obecności żywego Boga, który objawia się człowiekowi i jednocześnie dokonuje jego zbawienia. Wcielone Słowo jest Znakiem, w którym z jednej strony już teraz następuje wypełnienie Bożych obietnic, z drugiej zaś otwiera się perspektywa finalnego spełnienia w czasach eschatycznych. Jezus, będąc Bogiem, jest zarazem Znakiem – Objawicielem Ojca, Jego istnienia i miłości.

<sup>49</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 64 n.

<sup>50</sup> *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 414; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 452.

<sup>51</sup> *Cud w myśli chrześcijańskiej*, Lublin 1991, s. 337-371; tenże, *Wierzyć moim dziełom. Funkcja motywacyjna cudu w teologii XX wieku*, Katowice 1988, s. 49-55.

<sup>52</sup> Tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 414; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 452; A. Nossol, *Wiara chrześcijańska*, w: *Być człowiekiem i chrześcijaninem. W nurcie zagadnień posoborowych*, t. 12, red. B. Bejze, Warszawa 1980, s. 195-198.

W Chrystusie zawarta jest pełnia Bożego objawienia, gdyż On odsłania misterium Boga oraz w Nim zostało zawarte Nowe Przymierze. Chrystusowe objawienie dokonane przez Wcielenie, słowa, czyny (zwłaszcza cuda), a także w wydarzeniach śmierci i zmartwychwstania Jezusa, ma charakter ze wszech miar osobowy.

## 2. Przedmiot objawienia Bożego

Teologia tradycyjna, akcentując w objawieniu aspekt noetyczny i doktrynalny, za przedmiot objawienia przyjmowała zespół prawd objawionych przez Boga. Tym samym nie eksponowano wymiaru osobowego i aspektu historycznego tegoż objawienia. Dopiero zwrócenie uwagi, przez teologów obecnego wieku, na personalny wymiar objawienia i aktu wiary spowodowało także pełniejsze ukazanie przedmiotu objawienia. Obecnie wśród posoborowych teologów polskich panuje powszechne przekonanie, że pierwszorzędym przedmiotem objawienia jest żywy i osobowy Bóg<sup>53</sup>. Bóg będąc Objawicielem jest jednocześnie Tym, który objawia siebie. Wskazuje na to częste używanie przez omawianych teologów czasownika „objawić” w formie zwrotnej „objawić się”<sup>54</sup>. Możemy zatem mówić o samoobjawieniu Boga.

Bóg umożliwia człowiekowi pełniejsze poznanie swego istnienia i swojej natury na drodze objawienia historycznego. Na kartach Starego Testamentu Jahwe ukazany jest jako „Ten, który jest” (Iz 37,4; Wj 3,14; 45,5; Pwt 5,22 nn; Jr 10,10). Bóg objawia się jako ten, który istnieje bez początku, a Jego istnienie nie ma również końca. Ukazuje On siebie w stwórczym dziele oraz jako ten, który wszystkim kieruje i podtrzymuje w istnieniu<sup>55</sup>. To On jest więc Stwórcą i Opiekunem całej stworzonej rzeczywistości. Jak już zauważono, Bóg przez objawienie człowiekowi swojego imienia i zawarciu przymierza daje się poznać jako osoba, partner umowy i Bóg miło-

<sup>53</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 52-54; tenże, *Bóg objawiający się w dziejach*, s. 22; tenże, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, t. 1, *Z teorii teologii fundamentalnej*, Lublin 1994, s. 188; tenże, *Elementy personalistycznej teologii*, s. 29 n; E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 108 n; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 56 n; tenże, *Chrystologiczna koncentracja*, s. 62; tenże, *Znaczenie chrystologicznej koncentracji*, s. 9; tenże, *Pojęcie i przekazywanie objawienia*, s. 23; B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 28 n; E. Florkowski, *Objawienie Boże*, s. 39 n; W. Dudek, *Objawienie Boże*, s. 363 n; B. Przybylski, *Objawienie Boże w literaturze*, s. 469 n.

<sup>54</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 69 n.

<sup>55</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 53.

ści. Bóg działający w historii i przez historię objawia jednocześnie siebie. Ukazuje się jako osoba żywa i aktywna; jako Pan historii<sup>56</sup>.

W objawieniu zawarta jest najgłębsza prawda o Bogu. Bóg bowiem ukazuje człowiekowi nie tylko swoje istnienie, ale także tajemnicę swojego bytu, swego wewnętrznego życia<sup>57</sup>. Objawienie nowotestamentalne ukazuje Boga jako Trójcę Osób: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Do prawdy o Trzech Osobach Bożych posiadających jedną Bożą naturę człowiek nie mógłby dojść na drodze rozumowej<sup>58</sup>. Dlatego sam Bóg przekazuje człowiekowi tajemnicę wewnętrznego życia i wzajemnych relacji Trójcy Świętej.

Bóg objawia się człowiekowi również jako osobowa Miłość i Mądrość<sup>59</sup>. Miłość ma swoje źródło w Bogu, który jest samą miłością, dlatego teologia mówi o uosobieniu miłości w Bogu. Bóg, ukazując człowiekowi siebie jako źródło i szczyt miłości, objawia mu swoją naturę i wzywa go do miłości. Zaproszenie to zawarte jest w miłości, jaką objawiający się Bóg okazuje człowiekowi<sup>60</sup>. Miłość była bowiem powodem objawienia się Boga człowiekowi, a swoją pełnię i szczyt osiągnęła ona w osobie Jezusa Chrystusa<sup>61</sup>. Jezus przez tajemnicę Wcielenia, ziemskie życie i wydarzenia Paschalne najwyraźniej ukazał siebie jako uosobioną miłość Boga. Podkreślić też trzeba, że już przed wcieleniem Syna Bożego działanie Boże miało charakter chrystyczny<sup>62</sup>. Objawienie się Boga przez akt stwórczy ma wymiar Chrystusowy, gdyż Syn Boży uczestniczył w dziele stworzenia świata. Zatem osobowa Mądrość Boża od początku działała w Chrystusie, w jedności z Nim i przez Niego. W sposób zaś pełny i doskonały objawiona została w ziemskim życiu Jezusa Chrystusa. W tej ukazanej Bożej pedagogii została zawarta osobowa Mądrość Boża, która najpełniej ukazała się w Jezusie.

M. Rusecki zwraca uwagę, że *Katechizm Kościoła Katolickiego* wskazuje też na inne objawione przymioty Boga (wolność, prawdę, miłosierdzie, sprawiedliwość, wszechmoc i uniżenie), które utożsamiają się z Jego istotą<sup>63</sup>. Ponieważ przymioty te przynależne są osobie, a Bóg jest osobą w sensie absolutnym dlatego przymioty te posiada w stopniu najwyższym.

<sup>56</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 69.

<sup>57</sup> W. Dudek, *Objawienie Boże*, s. 364; E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 103.

<sup>58</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 53.

<sup>59</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 69.

<sup>60</sup> W. Dudek, *Objawienie Boże*, s. 363.

<sup>61</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 53.

<sup>62</sup> Tenże, *Istota i geneza religii*, s. 211.

<sup>63</sup> *Bóg objawiający się w dziejach*, s. 25.

Objawienie się Boga człowiekowi kulminacją i pełnią znajduje w Jezusie Chrystusie, który nie tylko objawia Boga, ale sam będąc Bogiem objawia nam siebie jako Boga. Jest On Pośrednikiem, Objawicielem i Pełnią Objawienia. Skoro więc Chrystus nie tylko uczestniczy w przekazywaniu objawienia, ale sam objawia Boga, dlatego przyjąć należy, że w Nim zawiera się pełnia objawienia. Przedmiot objawienia chrześcijańskiego ma zatem bez wątpienia charakter chrystocentryczny i osobowy. W Jezusie Chrystusie ukazana została prawda osobowa i prawda o osobie. We wcieleniu Jezus objawia się człowiekowi jako osoba Boża, a jednocześnie w Synu i przez Niego objawia się Ojciec i Duch Święty<sup>64</sup>. Wspomnieć także należy, że w Jezusie Chrystusie znajduje swe źródło i ostateczne wyjaśnienie prawda o człowieku jako osobie. Treścią Chrystusowego objawienia nie jest abstrakcyjna prawda czy idea, ale osobowy Bóg z miłości objawiający się w Chrystusie i przez Chrystusa.

Osobowy aspekt w przedmiocie objawienia nie ogranicza się do Osoby Boga. Przedmiotem objawienia jest również osoba ludzka<sup>65</sup>. Objawienie obejmuje więc także człowieka. Po pierwsze dlatego, że Bóg objawia się przede wszystkim ze względu na człowieka. Po drugie dlatego, że Bóg, ukazując człowiekowi swoją istotę i naturę, pomaga mu poznać prawdę o nim samym – objawia człowiekowi człowieka. Problematyka ta jest współcześnie coraz szerzej omawiana w ramach tak zwanej antropologii teologicznofundamentalnej<sup>66</sup>.

Dzięki Bożemu objawieniu człowiek doskonale rozpoznaje swoje osobowe istnienie, swoją naturę. Dostrzega siebie jako istotę stworzoną przez Boga i zależną od Niego w istnieniu i działaniu. Człowiek nosi w sobie obraz i podobieństwo osób Bożych, jednak nie jest bytem absolutnym, lecz przygodnym. Objawiona przez Boga godność człowieka wyraża się w akcie stwórczym oraz w powołaniu człowieka<sup>67</sup>. Bóg ukazuje więc nie tylko tajemnicę swego życia, ale pełne miłości powołanie i przeznaczenie wszystkich ludzi do zbawienia. W świetle Bożego objawienia człowiek odkrywa

<sup>64</sup> E. Kopeć, *Chrystologiczna koncentracja*, s. 62; tenże, *Znaczenie chrystologicznej koncentracji*, s. 9; B. Przybylski, *Objawienie Boże*, s. 469.

<sup>65</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 53; tenże, *Bóg objawiający się w dziejach*, s. 25; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 449; tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 413; tenże, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, s. 188; por. I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 70-72, 177-193.

<sup>66</sup> Cz. S. Bartnik, *Poznanie teologiczne. Dzieła zebrane*, t. 11, Lublin 1998, s. 161-169; H. Sewryniak, *Antropologia i teologia fundamentalna. Studium antropologii teologiczno-fundamentalnej Wolfharta Pannenberg*, Płock 1993; J. Cuda, *Antropologiczna funkcja teologii fundamentalnej*, RTK 32(1985), z. 2, s. 243- 254; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 177-193.

<sup>67</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 53.

ostateczny sens swego istnienia oraz odnajduje odpowiedź na pytania dotyczące problemów ludzkiej egzystencji<sup>68</sup>. Sens egzystencji ludzkiej może więc człowiek odnaleźć przez przyjęcie daru objawienia i danie nań odpowiedzi przez akt wiary<sup>69</sup>. E. Kopeć, powołując się na naukę Konstytucji *Dei Verbum* Soboru Watykańskiego II (nr 2), podkreśla prawdę, że w Chrystusie wypełniły się zbawcze plany Boga względem ludzi<sup>70</sup>. W osobie Jezusa została więc objawiona pełna prawda o człowieku i Bożej woli względem niego. Chrystus jako Nowy Adam w pełni objawia nowego człowieka, jego godność i powołanie. Ten nowy człowiek ukazany jest w Chrystusie jako Boża chwała w wymiarze indywidualnym oraz jako Ciało Chrystusa w wymiarze społecznym<sup>71</sup>. Chrystus jest więc racją istnienia osoby ludzkiej oraz idealnym i najpełniejszym osobowym wzorem<sup>72</sup>.

Mówiąc o Bożej rewelacji nie można zapomnieć o wielkości i godności świata. Słuszne wydaje się także stwierdzenie teologów, że treścią objawienia Bożego jest natura świata. Świat jest bowiem stwórczym dziełem Boga. Teologicznym *novum* jest myśl ks. M. Ruseckiego, który podkreśla, że świat jest epifanem Boga<sup>73</sup>. Bóg działa przez świat i w jego historii. Świat jest także rzeczywistością odkupioną, która dostąpi odnowienia na końcu czasów. Jest on miejscem działania Boga oraz uświęcania się człowieka. Świat dany jest przez Boga człowiekowi, aby uczestnicząc w stwórczym dziele Boga przemieniał go i czynił lepszym. Podkreślić też trzeba, że Chrystus swym zbawczym wpływem przenika całą rzeczywistość stworzoną, a więc także świat<sup>74</sup>. Zbawczy wpływ Chrystusa na stworzenie zapoczątkowany został dziełem stwórczym, zaś dopełniony i „naprawiony” przez rzeczywistość odkupienia. Możemy więc mówić o chrystologicznej strukturze stworzenia<sup>75</sup>.

<sup>68</sup> Tenże, *Bóg objawiający się w dziejach*, s. 25; tenże, *Istota i geneza religii*, s. 218 n; por. I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 71; H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele*, s. 163.

<sup>69</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 71 n.

<sup>70</sup> *Chryologiczna koncentracja*, s. 62; tenże, *Znaczenie chryologicznej koncentracji*, s. 9.

<sup>71</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 72.

<sup>72</sup> M. Rusecki, *Istota i geneza religii*, s. 217 n.

<sup>73</sup> *Objawienie Boże*, s. 53; tenże, *Bóg objawiający się w dziejach*, s. 25.

<sup>74</sup> E. Kopeć, *Chryologiczna koncentracja*, s. 62; tenże, *Znaczenie chryologicznej koncentracji*, s. 9.

<sup>75</sup> H.C. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele*, s. 174 n; J. Cuda, *Bez Chrystusa w XXI wiek? Stwórcza geneza człowieka. Syntetyczna refleksja inspirowana teologiczną myślą J.B. Metza*, Katowice 1994, s. 9-33.

Bóg odsłania także przed człowiekiem sens historii i dziejów ludzkości<sup>76</sup>. Bóg od początku obecny jest w dziejach świata. W swojej opatrności opiekuje się światem i człowiekiem. Wkracza także w naturalną historię ludzkości, aby w niej i przez nią objawić siebie. Przez tę szczególną obecność Boga historia zostaje uświęcona, staje się historią zbawienia i zmierza do spełnienia w Eschatonie<sup>77</sup>. Historia w biblijnym rozumieniu nie ma charakteru cyklicznego, ale ma swój początek, trwanie i ostateczne wypełnienie. Bóg ukazuje więc historię jako miejsce swego objawienia i spotkania z człowiekiem. W wydarzeniach dokonanych przez Boga w historii można dostrzec logikę, sens i celowość działań. Wszystkie wymienione wyżej elementy wskazują na osobowy aspekt zawarty przez Boga w objawionym sensie historii i dziejach ludzkości.

Do przedmiotu objawienia należy również Boży plan zbawienia człowieka. Realizacja tego planu ma doprowadzić do zjednoczenia człowieka z Trójjedynym Bogiem. Plan zbawienia realizuje się w momencie dokonania się objawienia, które zostaje przyjęte aktem wiary<sup>78</sup>. W Bogu słowo utożsamia się z działaniem, zamiar z jego realizacją. Skoro plan zamierzony i realizowany jest przez osobowego Boga i dotyczy osoby ludzkiej, bez wątpienia zawarte są w nim aspekty personalne, ważne dla niniejszej rozważań.

Również cel objawienia świadczy o personalistycznym przedmiocie objawienia<sup>79</sup>. Skoro cel jest objawiony przez Boga, tym samym należy on do treści objawienia. I.S. Ledwoń podkreśla, że R. Latourelle wskazuje na podwójny cel objawienia: na chwałę Bożą i zbawienie człowieka<sup>80</sup>. Takie ujęcie celu pozwala na ukazywanie jego aspektu osobowego. R. Latourelle precyzuje także, że pierwszorzędnym celem objawienia jest doprowadzenie człowieka do zbawienia. Człowiek poznając objawiającego się Boga jednoczy się z Nim. Zjednoczenie z Bogiem daje człowiekowi wzrost życia wewnętrznego i moc do dawania świadectwa. W konsekwencji tego wzrasta w człowieku i przez niego Bożą chwałę, a człowiek doskonali się jako osoba<sup>81</sup>.

<sup>76</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 54.

<sup>77</sup> Tamże, s. 54.

<sup>78</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 73.

<sup>79</sup> Niektórzy cel objawienia omawiają oddzielając go od przedmiotu. Słuszna i w pełni uzasadniona jest sugestia I.S. Ledwońa, aby cel Bożej rewelacji omawiać przy jej przedmiocie. Zob. *Objawienie chrześcijańskie*, s. 72; por. B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 28 n; M. Rusecki, *Elementy personalistycznej teologii*, s. 30.

<sup>80</sup> Por. I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 72.

<sup>81</sup> Tamże, s. 73.

Objawienie Boże ma również wymiar doktrynalny, zawiera prawdy przekazane przez Chrystusa, proroków i Apostołów<sup>82</sup>. Myśl soborowa akcentuje w objawieniu prawdy przekazane przez Boga oraz naukę, która zostaje przekazana w historii zbawienia. Bóg, ukazując się człowiekowi, manifestuje się jako osoba, ale równocześnie przekazuje mu prawdę, świadectwo doktrynalne o sobie samym. Trzeba jednak mocno podkreślić, że w personalistycznym ujęciu objawienia doktryna pozostaje w służbie osoby<sup>83</sup>. W niej zawarte są zarówno prawdy o Bogu, jak również objawiona prawda o osobie ludzkiej. Dlatego we współczesnej teologii również noetyczny aspekt przedmiotu objawienia przeniknięty jest personalizmem.

### 3. Personalistyczny aspekt form objawienia Bożego

Objawienie Boże dokonuje się przez dostrzegalne znaki. Bóg dostosował sposób rewelacji do ludzkiej natury, do jego możliwości poznawczych. Formy objawienia stanowią sposób osobowego zwrócenia się Boga do człowieka<sup>84</sup>. Teologia przedsoborowa wymieniała trzy zasadnicze formy Bożego objawienia: słowo, Boże dzieło i teofania. Sobór Watykański II, a za nim liczni teologowie podkreślają, że objawienie Boże dokonało się w dwóch zasadniczych formach, przez słowo Boże oraz przez Boże dzieła, wydarzenia dokonane przez Boga w historii (KO 2)<sup>85</sup>. W ujęciu soborowym teofanie rozumiane są jako wydarzenia łączące w sobie słowo i dzieło Boże<sup>86</sup>. Trzeba także zaznaczyć, że w myśli teologicznej panuje powszechnie przekonanie o personalistycznym charakterze form objawienia.

W tradycyjnej apologetyce (a w teologii protestanckiej niemal do dnia dzisiejszego) za jedyną formę objawienia przyjmowane jest słowo Boże. Wynikało to z rozumienia objawienia wyłącznie jako „locutio Dei manifestans et attestans”. Teologowie powszechnie nauczali, że objawiający się Bóg przekazał pewne prawdy celem wzbogacenia ludzkiej wiedzy, poinformował człowieka o świecie nadprzyrodzonym. Na określenie objawienia Bożego używano pojęcia „słowo Boże” rozumiejąc je w sensie greckiego

<sup>82</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 104.

<sup>83</sup> Por. I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 73.

<sup>84</sup> Cz. S. Bartnik, *Słowo i zdarzenie w objawieniu*, WDr 6(1978), nr 12, s. 61.

<sup>85</sup> Tamże, s. 57-62; M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 410; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 450; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 76-85.

<sup>86</sup> M. Rusecki, *Objawienie Boże*, s. 54-55; tenże, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, s. 189-191.

„λόγος”. Podkreślano więc element poznania i wiedzy, zatrzymując się na intelektualnym przekazie czysto teoretycznych prawd<sup>87</sup>.

Teologia współczesna zwróciła uwagę, że pojęcie „słowo Boże”, w źródłach biblijnych nie jest używane w znaczeniu greckiego „λόγος”, lecz w znaczeniu hebrajskiego „dābār”, to zaś znaczenie zawiera o wiele szerszą treść<sup>88</sup>. Bibliści i teologowie współcześni podkreślają, że w języku biblijnym „dābār” obok znaczenia noetycznego ma wymiar dynamiczny, życiowy, egzystencjalny, historyczny i osobowy. Termin ten wyraźnie eksponuje personalność autora wypowiedzi. „Dābār” wyraża także wolę Bożą, oznacza Boże działanie i odnosi się do dokonywanego zbawienia<sup>89</sup>. W tym rozumieniu słowo Boże nie tylko oznajmia zbawienie, ale je realizuje. W rzeczywistości słowo Boże powoduje zawsze to, co zapowiada – sprawia to, co oznacza<sup>90</sup>. W teologicznej refleksji odnajdujemy także stwierdzenie, że w rozumieniu najgłębszym „dābār” oznacza Jezusa, który jest Wydarzeniem zbawczym i rewelatywnym Słowem Ojca<sup>91</sup>. Tym samym w Chrystusie najlepiej odsłania się personalny i historyczny charakter słowa Bożego.

Boże słowo jest formą objawienia w znaczeniu personalistycznym<sup>92</sup>. Odwołując się do powszechnie znanego doświadczenia należy stwierdzić, że mowa służy międzyosobowej komunikacji i jest formą objawiania się osoby. Przez słowo człowiek może nawiązać kontakt z drugą osobą. Słowo wyraża osobę; przy jego pomocy może ona najlepiej odkryć swe wnętrze i wypowiedzieć siebie. Ponieważ słowo w kontaktach interpersonalnych jest najlepszą formą wyrażania się osoby, dlatego Bóg, objawiając się człowiekowi, posłużył się właśnie słowem. Zauważyć także należy, że niektóre

<sup>87</sup> E. Kopeć, *Pojęcie i przekazywanie objawienia*, s. 19.

<sup>88</sup> Tamże, s. 19; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 52; tenże, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 96.

<sup>89</sup> Cz. S. Bartnik, *Poznanie teologiczne*, s. 248; E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 96; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 52; tenże, *Pojęcie i przekazywanie objawienia*, s. 19; M. Rusecki, *Elementy personalistycznej teologii*, s. 30; W. Hładowski, *Zarys apologetyki*, s. 55; H. Seweryniak, *Fundamentalne cechy objawienia*, s. 10; J. Buxakowski, *Objawienie i wiara*, s. 18 n.

<sup>90</sup> A. Feuillet, P. Grelot, *Słowo Boże*, w: STB, red. X. Leon-Dufour, s. 878.

<sup>91</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 96; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 52; tenże, *Pojęcie i przekazywanie objawienia*, s. 19; W. Hładowski, *Zarys apologetyki*, s. 55.

<sup>92</sup> Cz. S. Bartnik, *Poznanie teologiczne*, s. 248 n.; M. Rusecki, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, s. 190; tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 411; E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 96; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 52; S. Moysa, *Słowo zbawienia*, s. 36-49; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 77-78; W. Hładowski, *Zarys apologetyki*, s. 57; B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 30.

prawdy objawione przez Boga mogą być przekazane tylko przez słowo (np. Tajemnica Trójcy Świętej). Prawdą jest również, że słowo zapewnia przekaz objawienia następnym pokoleniom w niezmiennej formie oraz że zawsze posiada tę samą moc sprawczą. Także dzieła dokonane przez Boga, aby mogły zostać przekazane następnym pokoleniom, muszą zostać ujęte w formę słowa. Tak więc dzięki przekazowi słownemu wydarzenia zbawcze dostępne są całej ludzkości<sup>93</sup>.

Ukazana powyżej rola słowa w przekazywaniu objawienia jest już dostrzegalna w Starym Testamencie. Bóg przez wysłanników, którymi byli najczęściej prorocy, kieruje swe słowo do wybranego ludu. Jahwe oznajmia ludziom swą zbawczą wolę oraz swoje pouczenia. Wzywa On swój naród do wiary, zaufania, przekazuje mu zasady życia religijnego i moralnego i zapowiada czasy mesjańskie<sup>94</sup>. Słowo zatem służy przekazywaniu informacji oraz podtrzymaniu osobowej więzi Boga z człowiekiem. Tym samym osobowy aspekt słowa już na etapie Starego Testamentu jest bardzo wyraźny. Jednak osobowy charakter słowa Bożego szczególnie uwidacznia się jednak we wcieleniu Syna Bożego. Odwieczny Logos, przyjmując ludzkie ciało, stał się najdoskonalszym Słowem Boga skierowanym do ludzi. Jezus kieruje do ludzi słowo Boże, naucza podobnie jak prorocy. Jednak Chrystus nie tylko mówi o Bogu, ale jest także Słowem Boga – Synem Bożym, w Nim Bóg zarazem oznajmia i realizuje zbawienie<sup>95</sup>. W tym też znaczeniu, w Jezusie Chrystusie, Słowo Boga jest tożsame z Bogiem. Jezus jest zatem szczytem objawienia przez słowo, a tym samym objawienia osobowego.

Zauważyć też trzeba, że słowo Boże jest z jednej strony słyszalnym wezwaniem skierowanym przez Boga do człowieka za pośrednictwem: proroków, Chrystusa, Apostołów i Kościoła, z drugiej zaś strony Boże słowo niesie w sobie wewnętrzną Bożą łaskę, oświecenie i zbawienie<sup>96</sup>. Poprzez słowo Bóg ujawnia się człowiekowi, ale także mocą słowa dokonuje On zbawienia. Słowo Boże, przez które osoba się wyraża, ma charakter informacji, przemowy, komunikacji, ale jest także wydarzeniem, rzeczywistością zbawczą, która wzywa do zobowiązującej odpowiedzi<sup>97</sup>. Bóg swoje słowo kieruje wciąż do człowieka. Słowo Boże jest zawsze aktualne, ma wymiar

<sup>93</sup> E. Kopeć, *Pojęcie i przekazywanie objawienia*, s. 26 n.

<sup>94</sup> Tenże, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 111; M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 410.

<sup>95</sup> H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele*, s. 178 n; M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 410 n.

<sup>96</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 96.

<sup>97</sup> J.-P. De Rudder, *Rola słowa*, s. 324-327; M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 411.

egzystencjalny oraz jest wezwaniem, któremu towarzyszy Boża łaska. Skuteczność Bożego słowa dostrzegamy nie tylko w wydarzeniach przeszłych, ale także *hic et nunc* w rodzeniu się wiary przez słowo, w liturgii oraz przy sprawowaniu sakramentów<sup>98</sup>.

Mowa Boża posiada charakter świadectwa. Współczesna myśl teologiczna ujmuje objawienie Boże jako świadectwo osobowego Boga. Bóg prawdę o sobie przekazuje nie bezpośrednio, lecz wybiera i powołuje osoby mające przekazywać Jego orędzie<sup>99</sup>. Przemawiający w imieniu Boga świadkowie mają swoją postawą potwierdzać autentyczność Bożego orędzia. Świadectwa nie można sprowadzić do werbalnego przekazu wiadomości, gdyż jego struktura domaga się egzystencjalnego zaangażowania świadka, który sam doświadczywszy prawdziwości Bożego słowa i działania wzywa do jego przyjęcia tych, wobec których świadczy. Także objawienie nowotestamentalne jest świadectwem jakie o sobie daje osobowy Bóg w swoim Synu, który jest Świadkiem wiernym. Jest ono także świadectwem tych, którzy „widzieli i słyszeli” (Dz 2,32; 3,16; 4,20; 5,32; 10,41)<sup>100</sup>. Fakt, że objawienie ma charakter świadectwa, wyraźnie wskazuje na jego aspekt personalny.

Słowo prowadzi do spotkania i dialogu Boga z człowiekiem<sup>101</sup>. Ten aspekt kontaktu Jahwe z wybranym ludem dostrzegalny jest już na kartach Starego Testamentu. Jednak swój pełny, osobowy wyraz znajduje w osobie Jezusa. Cechą charakterystyczną tego osobowego – Bosko-ludzkiego kontaktu jest to, że jego inicjatorem jest zawsze Bóg. On, objawiając się człowiekowi, wychodzi z propozycją spotkania, wzywa do dialogu i swoją łaską wspomaga człowieka w wejściu w wierze w to osobowe spotkanie. To spotkanie sprawia, że pogłębia się relacja człowieka z Bogiem; człowiek z sługi staje się synem i dziedzicem<sup>102</sup>. Spotkanie naznaczone dialogiem prowadzi do wzajemnego poznania się partnerów dialogu.

Należy również zaznaczyć, że słowo Boże towarzyszy dziełom Bożym i teofaniom. Słowo Boże objawiające wolę Wszechmocnego jest zawsze potężne i skuteczne, realizuje to, co zapowiada<sup>103</sup>. W nim zawiera się także wyja-

<sup>98</sup> M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 411.

<sup>99</sup> I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 79.

<sup>100</sup> E. Kopeć, *Pojęcie i przekazywanie objawienia*, s. 27.

<sup>101</sup> B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 31; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 80-82.

<sup>102</sup> B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 31.

<sup>103</sup> Ch. Butler, *Dlaczego Chrystus?*, Paris 1971, s. 82 n.

śnienie sensu Bożego działania w historii. Słowo ukazuje religijny aspekt dokonanych dzieł oraz przybliża Bożą obecność w znaku teofanijnym<sup>104</sup>. Bóg nie tylko kieruje do człowieka swoje słowo, ale „przemawia” do niego swoim działaniem w historii. Należy już w tym miejscu podkreślić, że w Bogu słowa i czyny utożsamiają się, ale ze względu na ludzkie rozumienie rzeczywistości konieczne wydaje się wprowadzenie powyższego rozróżnienia<sup>105</sup>.

Tradycyjna teologia widziała w dokonanych przez Boga dziełach potwierdzenie objawienia słownego. Nie zwracano uwagi na to, że również dzieła Boże mają charakter rewelatywny. Tego aspektu odmawiano zwłaszcza dziełu stworzenia. Dzisiejsza myśl teologiczna zwraca uwagę na fakt, że historia od samego początku jest miejscem objawiania się Boga<sup>106</sup>. Bóg bowiem objawia się w historii i przez historię. Działa zarówno w ramach specjalnej, jak i powszechnej, historii zbawienia. Objawianie się Boga przez historię nie dokonuje się w sposób przypadkowy, ale według Bożego planu objawienia, który realizuje się stopniowo. Działanie Jahwe w historii świata rozpoczyna się już wraz z aktem stworzenia świata. Dzieło stworzenia świata jest pierwszym historiotwórczym objawieniem się osobowego Boga w działaniu<sup>107</sup>. Tak zapoczątkowane wejście Boga w historię rozkłada się w czasie; realizuje się najpierw w Starym Testamencie jako etapie obietnicy i przygotowania na przyjście Mesjasza. Tym samym Jahwe nadaje historii sens i kierunek zbawczy; przez wydarzenia historyczne objawia siebie i jest zawsze blisko swojego ludu. Natomiast przez Wcielenie Syna Bóg wypełnił obietnice i wkroczył w historię objawiając siebie w sposób najdoskonalszy<sup>108</sup>. Działania Bożego nie można zatem ograniczyć do stworzenia świata i człowieka. Bóg nieustannie opiekuje się światem i człowiekiem, przykładem są niezwykle interwencje Boga w dzieje narodu izraelskiego: cuda Mojżesza w Egipcie, wyzwolenie z niewoli egipskiej, zawarcie przymierza, przejście przez pustynię i wejście do ziemi obiecanej, wysiedlenie do Babi-

<sup>104</sup> M. Rusecki, *Wiarygodność chrześcijaństwa*, s. 190; E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 109-112; tenże, *Pojęcie i przekazywanie objawienia*, s. 24-25; B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 30.

<sup>105</sup> M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 412; tenże, *Istota i geneza religii*, s. 206 n.

<sup>106</sup> H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele*, s. 174 n.

<sup>107</sup> M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 412 n. Bardziej trafny wydaje się jednak pogląd teologiczny, że objawienie historyczne mogło rozpocząć się dopiero wówczas, gdy pojawił się jego adresat, czyli dopiero po stworzeniu człowieka.

<sup>108</sup> P. Socha, *Historiozbawcza koncepcja objawienia*, s. 82-85; M. Rusecki, *Istota i geneza religii*, s. 229-231; I.S. Ledwoń, *Objawienie chrześcijańskie*, s. 92-100; R. Guardini, *Objawienie*, s. 86-89.

lonii i powrót<sup>109</sup>. Poprzez te wydarzenia Jahwe opiekował się swoim ludem i formował go. Izraelici w wydarzeniach historycznych dostrzegali działanie osobowego Boga, który troszczy się o swój lud i kieruje jego losami.

Osobowy wymiar zbawczych wydarzeń uwidacznia się także w tym, że Jahwe w trosce o naród powołuje określone osoby do szczególnych zadań. Sam kieruje ich życiem, posyła do swego ludu, czyni ich przewodnikami narodu, przekazicielami swojej woli, głosicielami wezwania do wierności i zwiastunami nadejścia zbawienia. Taką rolę w Starym Testamencie spełniali między innymi: Noe, Abraham, Mojżesz, patriarchowie, prorocy<sup>110</sup>. Bóg poprzez te osoby przekazywał objawienie i zwracał się zarówno do pojedynczych osób, jak też do całej wspólnoty. Niewątpliwie widoczny jest tu osobowy wymiar sposobu realizacji objawienia.

W pierwszej części artykułu podkreślono, że objawienie Boże realizuje się w znakach. Wskazano też na Jezusa Chrystusa, który w ludzkim ciele stał się największym Znakiem Boga. Jezus jest szczególnym Znakiem, gdyż nie tylko wskazuje na Boga, ale – sam będąc Bogiem – dokonuje objawienia poprzez swoje istnienie i działanie<sup>111</sup>. Całe ziemskie życie Jezusa ma charakter objawieniowy. Słuszne zatem wydaje się zwrócenie uwagi na te wydarzenia, w których Jezus najmocniej ujawnia się jako Znak Boga, gdyż w nich jednocześnie najwyraźniej obecny jest personalny wymiar form objawienia.

Na objawieniowy i zarazem zbawczy charakter wydarzeń Jezusa wskazuje w swych publikacjach M. Rusecki<sup>112</sup>. Zwraca on uwagę na rolę, jaką spełniają cuda Jezusa, a także na objawieniowy i zbawczy wymiar Jego śmierci i zmartwychwstania. Na przykładzie tego autora widoczne jest odchodzenie teologii współczesnej od filozoficzno-przyrodniczego ujmowania cudu na rzecz jego osobowego rozumienia<sup>113</sup>. Podkreśla on, że nie można

<sup>109</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 110; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 57; tenże, *Pojęcie i przekazywanie objawienia*, s. 24-24; M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 413 n; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 451 n; H. Seweryniak, *Fundamentalne cechy objawienia*, s. 10-13; B. Piepiórka, *Personalistyczny aspekt objawienia*, s. 30.

<sup>110</sup> M. Rusecki, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 23; por KKK 56-64.

<sup>111</sup> Tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 414; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 452 n.

<sup>112</sup> *Cud w myśl chrześcijańskiej*, s. 374-412; *Wiercie moim dziełom*, s. 142-183; tenże, *Funkcje cudu*, Lublin – Sandomierz 1997, s. 151-202; *Cud w chrześcijaństwie*, Lublin 1996, s. 375-426; *Wiarygodność chrześcijaństwa*, s. 210-216; *Funkcje cudu jako znaku*, RTK 27(1980), z. 2, s. 51-70; *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 415-418; *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 453-456.

<sup>113</sup> *Wiarygodność chrześcijaństwa*, s. 211.

roli cudu ograniczać do funkcji motywacyjnej, gdyż cud jest formą objawienia i jego integralną częścią. Ma on charakter epifanijny i może być nazwany wprost „teofanią Boga”<sup>114</sup>. W wydarzeniu cudownym w szczególności sposób obecny jest Bóg, który działa „tu i teraz”. Jest to zatem obecność dynamiczna i zbawcza. W znaku tym objawia się Bóg, który daje świadectwo swej obecności i apeluje do człowieka wzywając go do dialogu<sup>115</sup>. Cudowny znak Boży jest jednak nie tylko środkiem nawiązania dialogu, ale „miejszem”, w którym człowiek spotyka się z Bogiem i doświadcza Jego mocy. Cud jest więc znakiem łaskawej miłości Bożej, ale także rzeczywistością, w które i przez którą dokonuje się objawienie i zbawienie.

Omówione aspekty cudu dość jasno wskazują na jego wymiar personalny. Dokonywany jest on bowiem przez osobę, pochodzi od osobowego Boga. Zawiera elementy empiryczne, dostrzegane zmysłami i nadprzyrodzone przesłanie. Jednak zarówno elementy widzialne, jak i nadprzyrodzone skierowane są do osoby ludzkiej i dostosowane do możliwości poznawczych człowieka.

Jezus objawia się jako osoba także przez Misterium Paschalne. Wprawdzie męka, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa stanowią jedno wydarzenie zbawcze jednak formalnie są to akty różne, wzajemnie się warunkujące i dopełniające. M. Rusecki<sup>116</sup>, W. Hryniewicz<sup>117</sup>, T. Dola<sup>118</sup>, H. Seweryniak<sup>119</sup> i E. Rideau<sup>120</sup> zwracają uwagę na objawieniowy charakter śmierci Jezusa. Wspomniani wyżej profesorowie przyjmują, że Chrystus przez mękę i śmierć wykupił ludzi z niewoli szatana, dokonał więc dzieła odkupienia, ale zauważają także, że na krzyżu ma miejsce pełnia Bożego objawienia. To właśnie na krzyżu Jezus ukazuje sens ludzkiego cierpienia, doświadczenia niesprawiedliwości, opuszczenia i śmierci. W cierpieniu jest

<sup>114</sup> *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 415; *Cud w myśli chrześcijańskiej*, s. 375-381; *Wierzę moim dziełom*, s. 48-70; *Funkcje cudu*, s. 49-74.

<sup>115</sup> *Wierzę moim dziełom*, s. 241-254; *Funkcje cudu*, s. 269-283; *Cud w myśli chrześcijańskiej*, s. 367 n.

<sup>116</sup> *Cud w myśli chrześcijańskiej*, s. 401-406; *Wierzę moim dziełom*, s. 148-155; *Funkcje cudu*, s. 163-170; *Wiarygodność chrześcijaństwa*, s. 215; *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 416 n; *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 454 n.

<sup>117</sup> *Chrystus nasza Pascha*, Lublin 1987, s. 290-310.

<sup>118</sup> *Problem komplementarności współczesnych modeli soteriologicznych*, Opole 1994, s. 25-41; *Relacja krzyża do Wcielenia*, „*Studia Paradyskie*” 8(1998), s. 194-198.

<sup>119</sup> *Krzyż jako motyw i znak wiarygodności chrześcijaństwa. Propozycja wykładu*. „*Studia Paradyskie*” 8(1998), s. 243-263; *Ne evacuata sit crux. Wiarygodność krzyża dzisiaj*, tamże, s. 265-281.

<sup>120</sup> *Objawienie*, s. 125-137.

On solidarny z ludzką słabością. Jego opuszczenie przez Boga i własny naród w godzinie śmierci – zdaniem W. Hryniewicza – jest istotnym elementem odkupieńczego dzieła<sup>121</sup>.

W wydarzeniu krzyża objawia się Bóg w swojej miłości<sup>122</sup>. W Chrystusie cierpiącym Bóg „ogółca się ze swego bóstwa”<sup>123</sup>. W kenozie krzyża ojcowska miłość Boga objawia się najpełniej, a Jego proegzystencja dla ludzi osiąga szczyt. Śmierć Jezusa odsłania bowiem oblicze Boga wiernego obietnicom, który umiłował ludzi aż „do końca” (J 13,1)<sup>124</sup>. Krzyż ukazuje oblicze Boga w słabości i upokorzeniu; „Boga, który przeszedł przez mękę”<sup>125</sup>. Jednak sens męki i śmierci Jezusa widoczny jest dopiero w kontekście Jego przepowiadania, ziemskiej działalności i zmartwychwstania. Krzyż objawia tajemnicę Trójcy Świętej<sup>126</sup>. Bóg, który jest miłością, żyje we wspólnocie osób. Jezus na krzyżu ukazuje w pełni miłość Ojca, który posłał na świat Syna, aby pojednał ludzi z Bogiem (2 Kor 5,19).

Uwieńczeniem Misterium Paschalnego jest zmartwychwstanie Chrystusa. Teologia tradycyjna rozumienie tej rzeczywistości zawężała do największego argumentu, czasem wręcz dowodu na Boskie posłannictwo Jezusa. Współczesna teologia rozważa zmartwychwstania w łączności z całym Misterium Paschalnym Chrystusa, zwracając uwagę na jego charakter soteryczny, redempcyjny i objawieniowy<sup>127</sup>. Szczególnie jest tu widoczny personalny charakter Misterium Paschalnego, w którym objawia się tajemnica Trójcy Świętej. Bóg objawia się ludziom w misterium uniżenia i wywyższenia, Bóg pełen miłości ukazuje się jako wierny swym obietnicom. Objawiona, ofiarna miłość Boga dopełnia się przez Ducha Świętego. W wydarzeniach Paschalnych, których zakończeniem jest zmartwychwsta-

<sup>121</sup> *Chrystus nasza Pascha*, s. 292-296.

<sup>122</sup> H.U. von Balthasar, *W pełni wiary*, Kraków 1991, s. 216-220.

<sup>123</sup> M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 416; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 455.

<sup>124</sup> W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha*, s. 305 n; M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 416 n; tenże, *Bóg objawiający się*, s. 454 n.

<sup>125</sup> W. Hryniewicz, *Bóg naszej nadziei. Szkice teologiczno-ekumeniczne*, t. 1, Opole 1989, s. 37-41; E. Rideau, *Objawienie*, s. 130.

<sup>126</sup> W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha*, s. 308; M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 416 n; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 454 n; por. T. Dola, *Problem komplementarności*, s. 42.

<sup>127</sup> M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 417 n; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 455 n.

nie połączone z ukazywaniem się uwielbionego Pana uczniom, najpełniej objawia się Bóstwo Jezusa. W osobie Syna, dzięki działaniu Pocieszyciela, najpełniej Bóg ukazuje ludziom Siebie<sup>128</sup>.

W zmartwychwstaniu Chrystusa można dostrzec wypełnienie stwórczego dzieła Boga. Odniesiony przez Chrystusa triumf nad śmiercią jest zwycięstwem wszystkich pozostających w Chrystusie (2 Kor 5,17) i zapoczątkowaniem „nowego stworzenia” (Ap 21,1)<sup>129</sup>. Chrystus zaś, Głowa całego stworzenia, jest jedynym Pośrednikiem między Bogiem a odkupionym stworzeniem. Ten, który stworzył świat i człowieka, w tajemnicy Wcielenia i ziemskiego życia zakończonych śmiercią i zmartwychwstaniem przywrócił stworzeniom ich pierwotny obraz zniszczony przez grzech, dokonał odkupienia i objawił Boga ludziom.

E. Kopeć i M. Rusecki podkreślają, że do form objawienia należą także teofanie, czyli osobiste i bezpośrednie ukazywanie się Boga w znakach, o czym nie wspomina Konstytucja *Dei Verbum* (nr 2)<sup>130</sup>. Pismo św. mówi o ukazywaniu się Boga w historii, choć pełne oglądanie Boga, będące celem objawienia, osiągnie człowiek dopiero w Eschatonie. Jednak już w ziemskim życiu wybrani ludzie otrzymują od Boga szczególną łaskę widzenia Boga. Myśl teologiczna ukazuje teofanie starotestamentalne (ukazywanie się Jahwe Abrahamowi, anioła Bożego Mojżeszowi, chwałę Jahwe widzieli Izraelici, również prorocy miewali wizje Boga)<sup>131</sup>. Szczególna toefania realizuje się w Jezusie Chrystusie. Jezus bowiem przez tajemnicę Wcielenia stał się wyjątkowym Znakiem Boga w historii. On sam zapewnia, że każdy, kto widzi Jego, widzi Ojca (J 14,9). Całe ziemskie życie Jezusa (słowa, czyny, cuda, gesty, postawa względem konkretnych osób) zakończone wydarzeniami Paschalnymi było objawianiem Boga oraz zaproszeniem człowieka do przyjęcia Jego osoby.

Wyjątkowe znaczenie dla wiary w Chrystusa mają chrystofanie<sup>132</sup>. Przez zmartwychwstanie ziemskie ciało Jezusa zostało przemienione i uwielbione,

<sup>128</sup> Tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 455n; tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 417; W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha*, s. 359.

<sup>129</sup> Cuda, *Bez Chrystusa w XX wiek?*, s. 46-48; W. Hryniewicz, *Chrystus nasza Pascha*, s. 358; M. Rusecki, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 417 n; tenże, *Bóg objawiający się w dziełach*, s. 456; Rideau, *Objawienie*, s. 135 n.

<sup>130</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 110 n; M. Rusecki, *Elementy personalistycznej teologii*, s. 31; tenże, *Objawienie Boże*, s. 55.

<sup>131</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 110; M. Rusecki, *Elementy personalistycznej teologii*, s. 31.

<sup>132</sup> E. Kopeć, *Teologia fundamentalna*, s. 152-155; tenże, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 110 n.

powołane do pełnego życia Bożego<sup>133</sup>. Tak więc po zmartwychwstaniu Jezus ukazujący się w uwielbionym ciele objawia Boga, który w Nim i przez Niego stał się widzialny. Apostołowie są świadkami tego, co widzieli. Ich świadectwo oparte jest na spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem. Chrystofanie są zatem realnymi wydarzeniami o wyraźnie osobowym charakterze.

Godne zauważenia jest również to, że żadna z form objawienia nie występuje w historii zbawienia odrębnie, w oderwaniu od pozostałych, ale wzajemnie ze sobą powiązane tworzą one organiczną całość wzajemnie się wyjaśniając, przenikając i dopełniając<sup>134</sup>. Słowo wyjaśnia zbawcze dzieła Boże oraz ukazuje cel Jego teofanii, a te nadają słowu wartość egzystencjalną i potwierdzają jego prawdziwość (KO 2)<sup>135</sup>. W tym wzajemnym współdziałaniu i dopełnianiu się form objawienia dostrzegamy pełne miłości działanie osobowego Boga, który objawiając człowiekowi siebie i swą zbawczą wolę zaprasza go do osobowego spotkania w wierze. Jedność form objawienia, ich treść, wzajemne uzupełnianie i przenikanie się, jak też ich pochodzenia od Boga i skierowanie do człowieka, stanowią o ich personalnym charakterze.

\* \* \*

Dokonana w niniejszym artykule analiza objawionego przedmiotu wiary w wymiarze personalistycznym ukazuje jego bogactwo w zakresie podmiotu, przedmiotu i form realizacji. Objawienie chrześcijańskie jest dziełem osobowego Boga żyjącego we wspólnocie Osób Bożych; zapoczątkowane na etapie Starego Testamentu w pełni dokonało się w Wydarzeniu Jezusa Chrystusa. Bóg objawiający się człowiekowi ukazuje swoje osobowe istnie-

---

<sup>133</sup> Problemem teologicznym stanowi odpowiedź na pytanie: czy ciało Jezusa po zmartwychwstaniu było tym samym ziemskim ciałem tylko uwielbionym? Czy też było to zupełnie nowe ciało?

<sup>134</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 111; M. Rusecki, *Elementy personalistycznej teologii*, s. 31; tenże, *Zbawczy wymiar objawienia*, s. 418; H. Waldenfels, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele*, s. 173.

<sup>135</sup> E. Kopeć, *Pojęcie objawienia Bożego*, s. 109-112; tenże, *Teologia fundamentalna*, s. 57 nn; M. Rusecki, *Elementy personalistycznej teologii*, s. 31. Zdaniem E. Kopia i M. Ruseckiego takie współdziałanie form objawienia możemy dostrzec w postawie Jezusa. Chrystus głosił naukę, ale również przez konkretne czyny wprowadzał ją w życie i potwierdzał jej prawdziwość. Jezus jest także – zdaniem M. Ruseckiego – najdoskonalszą teofanią Boga.

nie, które jest proegzystencjalne, wyraża się w słowach ujawniających Jego imię i zbawczą wolę oraz w działaniach na rzecz swojego ludu. Bóg, który jest podmiotem objawienia, jest osobą wolną w działaniu. Jego wolność przejawia się zarówno w inicjatywie objawienia się człowiekowi, jak i w sposobach jego realizacji. O osobowym charakterze podmiotu objawienia świadczy także jego rozumność, widoczna na polu historii objawienia i w jego doktrynie. Natomiast cel objawienia – zbawienie człowieka – wskazuje na miłość, która w Bogu utożsamia się z Jego istotą. Także przedmiot Bożego objawienia ma charakter personalistyczny, co wyraża się przede wszystkim w tym, że Bóg objawia się jako Osoba oraz objawia pełnię prawdy o człowieku jako bycie osobowym, poucza człowieka o jego naturze i powołaniu, o świecie, historii i dziejach ludzkości. Prawdy objawione przez Boga dotyczą osób – Boskich i ludzkich oraz wyrażają ich wzajemne relacje. Tym samym noetyczny wymiar objawienia pozostaje w służbie osoby. Teologia posoborowa wskazuje także na personalny aspekt form objawienia, w jakich zrealizowało się ono w historii, czyli na słowa i czyny. Ponieważ słowo ma wymiar interpersonalny, dynamiczny, egzystencjalny i zbawczy, jest ono zarazem świadectwem Osoby Bożej skierowanym do człowieka. To nieomyślne oraz łaskawe świadectwo realizuje się w spotkaniu i dialogu. Ponieważ osoba wyraża się także przez czyny, dlatego działania Boga w konkretnych wydarzeniach historycznych świadczą o tym, że objawia się On człowiekowi jako osoba. O osobowym charakterze objawienia świadczy też jego chrystocentryczny charakter. Chrystus jako wcielony Syn Boży jest szczytem i pełnią objawienia. Teologia posoborowa ukazuje personalny i objawieniowy charakter całego ziemskiego życia Jezusa, który jest nie tylko Objawicielem i Świadkiem objawienia, ale także jego przedmiotem, a tym samym przedmiotem wiary chrześcijańskiej. Objawionym przedmiotem wiary chrześcijańskiej jest zatem Chrystus, Bóg-Człowiek, żyjący w jedności Trójcy Świętej i w Kościele.

*Ks. Jacenty Mastej*